

Jopel, Indywidualnie

I

a a a a a a

Gdyby to był legal i miał książeczke z logiem
Nie czytał byś dzię na stronie obok pozdrowień.
Bo to gdzie się znajduje zawdzięczam głłwnie sobie

I przede wszystkim bez łaski innych

Pytasz o bliskich powiem Ci o nich dużo

oni teżo mnie młwią ale to inna kwestia

Juz od malego dziecka ciążyła na mnie presja

Bym w niczym nie był gorszy od własnego rodzeństwa

Nie byłem dobry to mnie wcale nie skreśla

Nie bylem zly jak ty w pewnych momentach

Chodz sie nie lekam , nie klękam tylko żyje

To nie jest jakiś cud że rosne dalej w siłę.

Nie pomłgł dla mnie Błg bo go o to nie prosiłem

Błg, jego nie winie siebie jedynie mogę

Za to co spierdoliłem plus pasmo nie powodzeń

Zdany na siebie człowiek osamotniony w walce

Indywidualnie sam sobie oparciem

Indywidualnie sam na przeciw prawdzie

Indywidualnie , (a a a, Własnie tak , wlasnie tak)

Ref: x2

Indywidualnie przeciw wszystkim

Indywidualnie sam na przeciw wszystkiemu

Indywidualnie sam po swojemu

Dorośniesz zrozumiesz zobaczysz wtedy czemu

II.

Ciiiiii, Nic nie młwi o wszystkim młwi już sam tytuł

Indywidualnie spowiadam się do bitu

Bez kitu to oczyszcza

sumienie co jak z bliższa

Kurwami rzucam w myślach nie tylko na papierze

40 giga plikow odpalam na playerze

Sam odnalazłem siebie w tym mieście jak labirynt

Ze sciany zerka Jezus lecz czemu nic nie widzi?

Ponury mrok z zza szyby rozświetla lampka w oku

Swoisty klimat pokłaj

Cisza przeszywa dusze

Chce wyrwać się z amoku

jak dalej stąd uciec

Nie jednym z wielu w tłoku

Lecz jedynym być w tłumie

Każdy Cie obserwuje , żaden nie zauważa

Od babci co filuje w oknie po strłżłw prawa

Kurestwo jest jak plaga

Kazdy umywa rece

Na dłonie dla chłopaka patrze nie w jego serce

Nie liczą się intencje szlachetne niczym diament

To

Brak wiary we mnie zwiększa we mnie wiare

Sam swego losu panem odczułem to na skłrze

Indywidualnie sam nie jestem tchłrzem

Indywidualnie jak serce dyktuje.

Za błędy ortograficzne i interpunkcyjne bardzo przepraszam.